Rok 1873. Kraków, wtorek 8 lipca. Nr. 154.

KRAJ

Dziennik KRAJ wychodzi codzień ran z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr. —	3 złr. —	1 złr.
w Austrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal. —	3 tal. —	1 tal.
we Francji	80 fr. —	20 fr. —	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr. —	12 fr. —	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje.
Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 435.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (inseratów).
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cnt.
w każdém następném umeszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2.— **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu** i **St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermacherqasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie** nad **Menem, Berlinie** i **Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie** i **Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16."

Kraków 7 lipca.

Nieoględne i naganne postąpienie ministra Stremayra w sprawie inspektora szkolnego Bobiego, o któréj wszyscy podobno już zapomnieli, służy dziś pismom centralistycznym za pretekst do przepowiadania upadku ministerstwa. Jest to dowód, że już i owe pisma przestają wierzyć w trwałość gabinetu, który tak ciężkiemi obarczył się grzechami, jak katastrofa finansowa i niefortunna wystawa wiedeńska, która pomimo swego blasku zewnętrznego pochłonęła ogromne fundusze, niedające się powetować. Lecz ponieważ te rzeczywiste grzechy ministerstwa równie ciężą na całém stronnictwie centralistycznem, nie przyznają się do nich jego koryfeusze i czepiają się Stremayra, z którego chcieliby uczynić kozła ofiarnego za cały swój obóz. Winę jego powiększano w niesłychany sposób. „Manifestacja pisze *Tgbl.*, była aż nadto znaczącą, ażeby niebezpieczeństwo klerykalnych rozporządzeń dać poznać w całéj jego rozciągłości". Ale Stremayr ślepy i głuchy, nie widzi otchłani, do któréj zdaniem centralistów, pcha cały gabinet. „Mierność mierzy wszystkie zjawiska swoim łokciem, brak jéj pojęcia rzeczy wybitnych i niezwykłych. Poczuwamy się tedy do obowiązku powiedzieć wyraźnie rządowi, że on przez swoją energję klerykalną przygotowuje swój własny i stronnictwa wiernokonstytucyjnego upadek".

Obóz opozycyjny przygotowuje nowy zjazd federalistów, który się odbędzie jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca, a na którym wszystkie frakcje pojedyncze jeszcze raz się porozumieją co do wspólnéj akcji podczas wyborów bezpośrednich.

Chociaż tak pobożny, gabinet Broglie-go słabo się trzyma. Prawica dąży pokryjomu do obalenia rządu, który popiera połączenie obu środków; bonapartyści sądzą, że czas ich panowania się zbliża, i przygotowują zamach stanu; na armję także trudno rachować, gdyż większa jéj część jest republikańską, albo przynajmniéj życzy utrzymania *status quo*.

Po ewakuacji, która się rozpocznie 10 b. m., Mac-Mahon i minister wojny Du Barrail udadzą się niezwłocznie do Belfortu, co znaczy, że rząd weźmie się natychmiast do odbudowania fortyfikacji.

Ostatnie posiedzenia kortezów były bardzo burzliwe. Pi y Margall postawił wniosek, aby rządowi nadaną była moc zawieszania tak zwanych rękojmi konstytucyjnych, czyli ogłoszenia stanu oblężenia. Lewica gwałtownie się temu opierała, obawiając się, ażeby rząd nie użył przeciw niéj tego samego środka którego dziś potrzebuje na karlistów. Pomimo jednak oporu lewicy, ministrowie potrafili przeprowadzić wniosek.

W Sewilli został znowu przywrócony porządek.

Prezydent Grant zawiadamia, że w r. 1876 będzie urządzoną wystawa powszechna w Stanach Zjednoczonych Ameryki w mieście Filadelfji. Sądząc z arcyniepokaźnego działu amerykańskiego na powszechnéj wystawie tegorocznéj, można z pewnością przepowiadać, że wystawa amerykańska dozna jeszcze większego fiasco, aniżeli wiedeńska.

Chan chiwański po krótkiéj wycieczce do plemienia Youmdów, uznał za lepsze oddać się w ręce Rossjan, u których przynajmniéj będzie pewnym swego życia. — W Azji władca strącony, traci wszelką cześć, jakiéj używał na tronie, i zawsze się znajdzie usłużny sztylet, który zdetronizowanego wyprawi na tamten świat.

Korespondencje „Kraju".

Lwów 6 lipca.

C. [Z komitetu żydowskiego — okólnik ministerjalny do starostów w sprawie bezpośrednich wyborów.]

Donoszę wam jako pewną wiadomość, że notarjusz dr. Blumenfeld, wystąpił wczoraj z komitetu wyborczego żydowskiego, którego był członkiem, i zawiadomił o tém listownie prezesa komitetu dr. Kolischera. Jako powód wystąpienia swego podał dr. Blumenfeld ogłoszenie znanéj odezwy, przeciw któréj głosował w komitecie; gdy został w mniejszości, nic mu innego nie wypadało uczynić jak wystąpić, gdyż nie mógłby działać żadną miarą w myśl takiego programu, z którym się nie zgadza w najważniejszych punktach.

W ślad za p. Blumenfeldem poszedł także dr. Fried, dyrektor banku włościańskiego, nie dając nawet żadnych powodów swego wystąpienia. Przerzedzają się tedy zwolna szeregi notablów, a usposobienie między pozostałymi ma być tego rodzaju, że jeżeli komitet centralny tylko trochę użyje energji, będzie mógł niezawodnie cały tabor nieprzyjacielski wraz z jenerałem przeciągnąć na swoją stronę. Spodziewamy się, że to nastąpi.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa wybory bezpośrednie rozpoczną się z końcem sierpnia lub z początkiem września; wnosić to należy po części z téj okoliczności, że już w tych dniach zakomunikowany został starostom okólnik ministerjalny wzywający ich do zarządzenia potrzebnych kroków, aby listy wyborców jak najrychléj wygotowanemi były, powtóre i z téj okoliczności, że rząd wobec tego, iż przesilenie giełdowe na pole handlu i przemysłu przerzucić się może, zmuszony jest do jaknajrychlejszego zwołania rady państwa, któraby przeciw grożącéj katastrofie jakieś radykalniejsze od dotąd użytych środków uchwalić mogła.

Wiedeń 4 lipca.

Niepewność co do składu przyszłéj rady państwa niepokoi ciągle tutejszą prasę centralistyczną. Im daléj postępuje agitacja przedwyborcza, im więcéj roztерek przybywa w obozie centralistów, im więcéj czuć się dają fatalne następstwa katastrofy finansowéj przypisywanéj słusznie centralistom: tém więcéj w tych ostatnich rośnie obawa, aby feudały, klerykały, federaliści, narodowcy i różni inni anticentraliści nie uzyskali większości w radzie państwa i zebrawszy rozproszone siły swoje nie położyli końca rządom centralistów.

Obawa ta komiczny skutek wywarła dzisiaj na „Nowej Pressie". Robi ona próbę, czyby się nie dało w obóz przeciwników rzucić głownię niezgody i rozdzielić „liberalnych narodowców" od „feudałów i klerykałów".

W tym celu przyznaje ona (po raz pierwszy!), że w obozie przeciwników pojawiają się również prądy i usiłowania liberalne; przytacza jako przykład młodosłoweńców i młodoczechów, chwali liberalizm ich i szlachetne dążenia a nareszcie wyraża nadzieję, że przecież ci „młodzi narodowcy" nie pójdą ręka w rękę ze starymi feudałami i klerykałami.

Bardzo to ładnie, że przecież raz *Neue fr. Presse* przyznaje, że nietylko centraliści wzięli w arendę monopol liberalizmu; że także w obozie anti-centralistów są szczere usiłowania liberalne: ale zamiar gruntowania na téj różnicy przekonań w obozie anti-centralistycznym rozdziału stronnictwa i rozbicia go nie ziści się. Wszak i między centralistami są Rauschery i Helferty i mnóstwo innych, którzy obok centralizmu wiernie służą zasadom ultramontanizmu.

Ale bo téż inna rzecz jest przekonanie polityczne a zasady religijne i filozoficzne; nie przeczyliśmy nigdy, że można być centralistą i liberałem, ale pierwszy raz widzimy w „Nowej Pressie" odróżnianie w obozie anti-centralistów feudałów i klerykałów od liberałów.

Ale tak samo jak w obozie centralistycznym różnica liberalizmu i klerykalizmu nie wywołuje scyssyj w sprawach i usiłowaniach odnoszących się li tylko do systemu politycznego: tak samo w obozie przeciwnym. W walce przeciw ko politycznemu systemowi centralistów pójdą zawsze ręka w rękę wszyscy ich przeciwnicy, chociażby liberalny młodosłoweniec i młodoczech miał podać rękę księdzu Greuterowi i hrabiemu Leonowi Thunowi.

Co nie jest anomalją w jednym obozie politycznym, to nie będzie anomalją w drugim obozie. Nadzieje więc „Nowej Pressy" są płonne, a obawy, aby żywioły anti-centralistyczne nie wzięły góry w przyszłéj radzie państwa, moim zdaniem są aż zbyt ugruntowane.

Podobne obawy, jak „Nowa Presse", podziela także stara „Presse". „Czy możemy dzisiaj lepszy radzie państwa postawić horoskop jak dawniéj?" pyta się ten dziennik. „Bądźmy kontenci, jeżeli stosunki aż do zebrania się rady państwa nie pogorszą się jeszcze!" Jedyną rzeczą stałą i niezmienną w tym chaosie jest według „Pressy" konstytucja, to znaczy, że wprawdzie przez wszechstronne obesłanie rady państwa formy konstytucyjne będą zachowane, że jednak rada państwa *in optima forma* konstytucyjności może stać się ogniskiem sprzymierzonych żywiołów anti-centralistycznych.

Skład przyszłéj rady państwa — oto zagadka, nad którą i stara „Presse" głowę sobie łamie.

„Że ultramontanie wejdą do przyszłéj „rady państwa, uważaliśmy dawno już „jako rzecz pewną: ale jaka tam ich bę„dzie liczba, to jest pytanie... Wielkiém „pytaniem nareszcie jest rezultat wybor„czy w jednym z najważniejszych kra„jów monarchji, w Galicji. Czy znowu „Polonizm będzie wyłączną barwą repre„zentacyj owego kraju?—woła „Presse".— „Co słychać w obozie ruskim? co w ży„dowskim? Jakież wobec tych ruchów „wyborczych zajmuje stanowisko rząd? „Co robi dr. Ziemiałkowski? i co „rząd z nim robi? Jakże wypadną wy„bory w wielkiéj własności? Jakże teraz „wyglądać będzie reprezentacja tych ku„ryj, skoro już nie będzie przechodzić „przez wyborcze sito sejmów?"

Tyle różnych pytań nasuwa się „Pressie", a ostatnie pytanie, które zwraca do rządu: „co robi rząd? czy czuje całą odpowiedzialność, jaka na nim cięży?" itd.— ostatnie to pytanie wygląda już jak wołanie o ratunek.

Zarzuty czynione rządowi, że spokojnie się zachowuje i nie miesza się do agitacji wyborczéj, komicznie wyglądają w prasie, która się zwie liberalną — a w chwili, kiedy ludy zabierają się do swobodnego wybierania swoich reprezentantów, woła niespokojnie i pełna obawy: *Polizei! Polizei!*

Lauzanna 2 lipca.

Car Aleksander II wydał ukaz zabraniający, pod pozorem złéj konduity, kobietom moskiewskim uczyć się w Zurychu.

Ukaz cesarski na dwie rozpada się części: na motywa i na nakaz zaprzestania nauk.

Motywa upadają wobec kategorycznych i wyraźnych zaprzeczeń miasta i uniwersytetu, bądź co bądź kompetentniejszych do wydawania sądów, co się tyczy konduity, aniżeli Aleksander II.

Pozostaje nakaz.

A nakaz ten — nakaz nieuczenia się — na jaką on zasługuje nazwę?...

Car nie życzy sobie, ażeby się Moskiewki uczyły... za granicą, podczas kiedy się dla nich zakładają szkoły pod *wysoczajszą* opieką, to znaczy, że nie życzy sobie, ażeby za powrotem do ojczyzny przynosiły inne aniżeli to jakiego im *ex officio* udzielają światło, światło któreby się szerzyło tém łatwiéj, iżby je niewieście zapalały dłonie. Jestto symptom i bardzo ważny, zwłaszcza, jeżeli się go postawi obok tego krzątania się około oświaty, jakiém się rząd moskiewski rad popisuje. Pragnąłby oświaty, korzyściom bowiem takowéj zaprzeczyć nie może; pragnąłby jednak przykroić ją do miary widoków swoich, uprawosławić, ucarosławić, zrobić z niéj niewolnicę i posługiwać się nią jak poddanką pańszczyznianą. Carat także ma swój syllabus, którego się trzyma oburącz. To téż przeraziło go niepomału ciśnięcie się kobiet moskiewskich na naukę za granicę, i to nie gdzieindziéj jeno do kraju wolnego, w którym naród obchodzi się bez opieki monarszéj i dla tego właśnie używa pomyślności w Moskwie nieznanéj. Moskiewki rozpowiedziałyby o fenomenie tym; stałyby się w Moskwie apostołkami wolności, sprzężonéj w czasach naszych ściśle z oświatą, żadnym rzędowym kwasem niezaprawną.

W sprawie téj, zdaje się, dziennikarstwu polskiemu, bardziéj aniżeli innemu jakiemu, głos podnieść przystoi. Chodzi tu o oświatę, a przez nią, o rozjaśnienie pojęć sprawiedliwości, któréj wymiaru względem siebie napróżno się u różnych domagamy trybunałów.

Oświata to grunt wspólny, na którym bezpiecznie i z ufnością całą z Moskalami schodzić się możemy, pod warunkiem, ażeby takowa pochodziła ze źródeł neutralnych a czystych, jakiemi, w naszéj przełomowéj epoce, mogą być jeno takie, które w podobnych jak Zurych punktach tryskają. Niech się uczą Moskale! niech się uczą Moskiewki! niech idą po naukę od Moskwy jak najdaléj, do Szwajcarji, do Ameryki! pragnąć tego powinniśmy jak najgoręcéj w interesie własnym naszym i... nie milczeć, kiedy się pod względem tym krzywda dzieje i kiedy dziennikarstwo postępowe szwajcarskie staje w obronie pokrzywdzonych.

Z. Miłkowski.

Poznań. Sprawozdanie z czynności parlamentarnych koła polskiego, złożone przez prezesa tegoż koła, ściągnęło nadspodziewanie licznych słuchaczy. Jeszcze nigdy sala bazarowa nie była tak przepełnioną, jak w przeszły poniedziałek.— Kilkotysięczny tłum napełnił salę bazarową, jéj galerję, korytarze, i nawet setki wyborców stały na ulicach. Pomimo tak licznego zgromadzenia, porządek panował jak największy. Taki liczny udział

wyborców złożonych z przedstawicieli wszystkich stanów, zaczynając od mężów zasłużonych na polu nauki lub w zawodzie obywatelskim, a kończąc na rzemieślnikach i włościanach z okolic Poznania, czyż to liczne zebranie wyborców, dla wysłuchania sprawozdania z czynności parlamentarnéj posłów naszych, nie jest protestem przeciwko twierdzeniom naszych wrogów, iż objaw życia i uczuć narodowych polskich w w. księstwie należy zaliczyć na karb agitacji szlachty i duchowieństwa. Ludność wiejska dała dowód, że sprawy dotyczące naszego języka i narodowości, nie są dla niéj obce, a mając poczucie solidarności z inteligencją polską potrafi dzielnie wspierać swych starszych braci upadających pod ciężarem nierównéj walki z Niemcami. Zgromadzenie zagaił p. major Smitkowski, który wraz z p. Wierzbińskim reprezentował komitet centralny wyborczy, krótką przemową.

Następnie zabrał głos prezes koła polskiego na sejmie pruskim dr. Szuman, i w swéj obszernéj mowie przebiegł z kolei wszystkie czynności deputowanych polskich na sejmie pruskim, wykazał trudności z jakiemi przychodziło walczyć podczas ostatniéj, trzechletniéj legislatury sejmu pruskiego, napotykając na każdym kroku jawną niechęć lub uprzedzenie. — Z prawdziwym żalem pomijamy mowę dra Szumana ze względu na szczupłe rozmiary naszego pisma. Fakta zresztą przytaczane przez szanownego mówcę jak i cały przebieg czynności posłów na sejmie pruskim, są znane naszym czytelnikom. Następnie przemówił redaktor *Orędownika* dr. Szymański. W swém przemówieniu dziękował prezesowi koła i całemu kołu polskiemu za tę gorliwość z jaką broniło naszych praw narodowych i zarazem ze względu na potrzebę wytrwałéj obrony takowych i nadal postawił rezolucję treści następującéj: „ażeby sejm pruski uważać niejako za trybunał, przed którym będziemy co trzy lata dopominać się przez naszą reprezentację sejmową o nasze prawa tak długo, dopóki królewski rząd pruski sprawiedliwości nam nie wymierzy.

Redaktor *Dz. Pozn.* p. Dobrowolski oświadczył się najzupełniéj za tą rezolucją, a wyborcy jednogłośnym wykrzykiem przyjęli takową. Poczém zgromadzenie przez przewodniczącego zamkniętém zostało, co przeszkodziło p. Szymańskiemu do postawienia drugiéj rezolucji, w któréj, w celu jak najrychlejszego wciągnięcia ludu wiejskiego i miejskiego w wir naszéj dzisiejszéj walki z rządem i obznajomienia go ze sprawami politycznemi wypowiedziane było życzenie, aby w obecnym czasie przygotowań przedwyborczych zgromadzenia polityczne tak po wsiach jak i po miastach jak najliczniéj urządzane bywały; z drugiéj zaś strony, aby wszyscy posłowie tak sejmu pruskiego jak parlamentu niemieckiego zdawali osobiście przed swymi wyborcami sprawę ze swych czynności poselskich. Na témże zgromadzeniu złożono na ręce prezesa koła polskiego dr. Szumana, adres zaufania do naszych reprezentantów zredagowany na zgromadzeniu wyborców poznańskich w hotelu saskim d. 23 lutego. Projekt ułożenia tego adresu powstał pod wrażeniem pamiętnych słów Bismarka, w których tenże z wielkim cynizmem oświadczył, że deputowanych z prowincji polskich nie uważa za przedstawicieli ludu, lecz tylko szlachty i duchowieństwa. Tysiączne podpisy włościan zadały kłam słowom kanclerza wypowiedzianym ze złą wolą i z zamiarem osłabienia doniosłości protestu posłów polskich.

Dz. Pozn. mówiąc o powyższych rezolucjach redaktora *Orędownika,* wypowiada życzenie, aby nie co trzy lata, lecz przy każdéj sposobności wobec rządu i sejmu upominać się o wydarte nam prawa narodowe i polityczne. Tenże sam dziennik w jednym ze swych ostatnich numerów uskarża się na godne pogardy zachowanie się miejscowéj prasy niemieckiéj, która względem nas przyjęła system prowokacji i denuncjacji. Na każdy, nawet najdrobniejszy objaw naszego życia narodowego, organa te zwracają uwagę rządu, powiększają jego znaczenie i wołają o wdanie się rządu. Jest to w prasie ludów cywilizowanych jedyne w swoim rodzaju zjawisko, dotychczas praktykowane tylko przez moskiewskiego Katkowa, któremu widocznie prasa niemiecko-poznańska i narodowo-liberalna pozazdrościły sławy.

Naczelny prezes prowincji poznańskiéj zawiadomił arcybiskupa reskryptem z d. 27 b. m., że nadal rząd nie będzie uważał seminarjów duchownych, poznańskiego i gnieźnieńskiego, za takowe zakłady, które odpowiadają §. 4 ustawy o wykształceniu i urzędowaniu duchownych, i cofa wypłacane przez rząd subsydja na utrzymanie seminarjów.

Z powodu zakazu udzielania nauki religji prywatnie *Kurjer P.* podał projekt, popierany i przez inne dzienniki, wniesienia petycji do kolegjum szkolnego w Poznaniu, a gdyby ta nie pomogła do wszystkich z kolei instancji rządowych, a w końcu do samego monarchy.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 7 lipca.

Wezwanie komitetu akcjonarjuszów kolei wschodniéj węgierskiéj (Ost-Bahn). Z przyczyny nadzwyczajnego zniżenia kursu akcyj kolei wschodniéj węgierskiéj (Ost Bahn) i odmówionéj wypłaty kuponu lipcowego od takowych, wybrany w dniu 5 lipca b. r. komitet rzeczonych akcjonarjuszów, postanowił domagać się u właściwych władz zaradzenia grożącemu niebezpieczeństwu utraty znacznéj wartości z tych akcyj.

Ze względu, że niewiadoma jest ilość wszystkich akcyj przez mieszkańców miasta Krakowa i okolicy posiadanych, podpisany komitet wzywa uprzejmie wszystkich pp. akcjonarjuszów, aby jak można najrychléj spis posiadanych akcyj w kantorze bankiera Alberta Mendelsburga w głównym rynku w Krakowie, podali z dokładném wyszczególnieniem numerów akcji, tudzież podaniem imienia i nazwiska, charakteru i miejsca zamieszkania. Przyczem zwraca się uwagę pp. akcjonarjuszów, że im więcéj akcyj podpisany komitet reprezentować będzie, tém skuteczniejsze stanie się jego działanie w wspólnym interesie, z tém większą siłą i znaczeniem będzie mógł wejść w stosunki z komitetami w kraju i za granicą w takimże samym celu już utworzonemi i tém większa będzie pewność zyskania skutku przedsięwziętych działań.

Dr. *M. Machalski.*
Dr. *Oettiger.*
J. K. Kirchmayer. — *Tarasiewicz.*
Dr. *J. Wilkosz.* — *J. Żółtowski.*

Popisy publiczne. — We wtorek t. j. dnia 8 lipca, odbędą się popisy publiczne: w szkołach prywatnych izraelickich Fiszera i Metallmana na Kazimierzu.

Klasyfikacja uczniów gimnazjum Nowodworskiego (św. Anny) przy końcu roku szkolnego 1873: (Ciąg dalszy).

Klasa III *A.*

Uczniów wpisanych 39, z tych otrzymali:

Stopień pierwszy z odznaczeniem: 1. Falkiewicz Erazm. 2. Śmietana Stan. 3. Żaba Jan. 4. Lemzowski Ant. 5. Mroziński. 6. Mahr Alojzy. 7. Makowski Aleks.

Stopień pierwszy: 8. Koch Franc. 9. Hendrzak Leon. 10. Wojciechowski Fran. 11. Garlicki Roman. 12. Pajor Ludw. 13. Chmieleski Józef. 14. Zaleski Jan. 15. Wolny Karol. 16. Leonhardi Ivan. 17. Gontarski Grzegórz. 18. Dąbrowski Ant. 19. Machniewicz Franciszek. 20. Mroziński Hip. 21. Pawlikowski. 22. Kubala Edmund. 23. Regulski Józef. 24. Kossak Stefan. 25. Nowolecki Stan. 26. Albinowski Alfred. 27. Harajewicz Wład. 28. Lukas Karol. 29. Epstein Wacław. 30. Wyrobek Jan.

Poprawiać będzie egzamin z poszczególnych przedmiotów po wakacjach 4-ch, odmówiono postępu 2, w ciągu roku opuściło szkołę 3-ch.

Klasa III *B.*

Uczniów wpisanych 28, z tych otrzymali:

Stopień pierwszy z odznaczeniem: 1. Antoniewicz Wacław. 2. Grachola Wal. 3. Damski Wacław. 4. Smolarski Zygmunt. 5. Piotrowski Stan. 6. Dunajewski Stan. 7. Baran Hipolit.

Stopień pierwszy: 8. Koelichen Józef. 9. Muczkowski Józef. 10. Miłkowski Karol. 11. Bobak Woj. 12. Kulczyński Jan. 13. Smolarski Wiktor. 14. Hrncirz Teodor. 15. Filiński Bolesł. 16. Bełdowski Stefan. 17. Rudawski Gabrjel. 18. Miaskowski Jan. 19. Tobjasz Stefan. 20. Przecławski Walery. 21. Miaskowski Piotr. 22. Mostowski Henryk.

Poprawiać będzie egzamin z poszczególnych przedmiotów po wakacjach 5-ciu, odmówiono postępu 9-ciu, w ciągu roku opuściło szkołę 7.

Klasa III *C.*

Uczniów wpisanych 37, z tych otrzymali:

Stopień pierwszy z odznaczeniem: 1. Rudnicki Juljan. 2. Gorączko Józef. 3. Rogalski Stefan. 4. Ebrenberg Zygmunt. 5. Klęsk Juljusz. 6. Jeż Andrzéj. 7. Beaupré Ant. 8. Grygierzec Józef.

Stopień pierwszy: 9. Cholewa Józef. 10. Wrzesiński Bol. 11. Trzop Jan. 12. Malkiewicz Antoni. 13. Jakubowski Jan. 14. Orzechowski Sebastjan. 15. Lizoń Franc. 16. Podlewski Feliks. 17. Łosik Józef. 18. Hanusiak Józef. 19. Deskur Antoni. 20. Królikowski Michał. 21. Jeż Jan.

Otrzymało pozwolenie poprawienia egzaminu po wakacjach 2-ch, nie otrzymało postępu 12, szkołę opuściło w ciągu roku 2-ch. *(D. c. n.)*

Klasyfikacja uczniów gimnazjum św. Jacka przy końcu roku szkolnego 1873: (Ciąg dalszy).

Klasa III *A.*

Uczniów wpisanych 29, z tych otrzymali:

Stopień pierwszy z odznaczeniem: 1. Heppé. 2. Sozański. 3. Madejski. 4. Cieszyński. 5. Tarkowski. 6. Mycielski.

Stopień pierwszy: 7. Krośmiński. 8. Bandrowski. 9. Fierich. 10. Feldmann. 11. Złochowski. 12. Peltz. 13. Leśnicki. 14. Bakowski. 15. Judkiewicz. 16. Radwański. 17. Popławski.

Do poprawczego egzaminu pozwolono przystąpić po wakacjach 3, nie otrzymało promocji 9-ciu.

Klasa III *B.*

Uczniów wpisanych 34, z tych otrzymali:

Stopień pierwszy z odznaczeniem: 1. Błonarowicz Augustyn. 2. Szuka Jan. 3. Gromnicki Feliks.

Stopień pierwszy: 4. Fraenkel Henr. 5. Miketta Bron. 6. Karaś Kaz. 7. Biegański Stan. 8. Winkler Samuel. 9. Krzysica Stan. 10. Kutrzeba Wiktor. 11. Staniszewski Winc. 12. Jachimczak Jan. 13. Zelenka Aleks. 14. Aschkenasy Izydor.

Uczniów 2-ch może poprawić po wakacjach niedostateczny postęp z jednego przedmiotu, nie otrzymało promocji 8-iu, opuściło szkołę w ciągu roku 10. *(C. d. n.)*

Medal za najlepsze strzały przy wczorajszém strzelaniu, jak zwykle w tydzień po wyborze króla kurkowego, otrzymał p. Kazimierz Henisz.

Z sądu karnego. — We wtorek dnia 8 b. m. odbędą się w tutejszym sądzie karnym następujące ostateczne rozprawy: Franciszka Bielskiego i 4-ch wspólników o kradzież, Katarzyny Tabownej o kradzież, Marji Michałowskiéj o kradzież, Wojciecha Piwowarskiego o ciężkie uszkodzenie ciała, Jana Kapeckiego i 2 wspólników o kradzież.

Teatr letni w Krakowie. — Dowiadujemy się właśnie o zamiarze urządzenia w mieście naszém teatru letniego, który, zwłaszcza podczas teraźniejszych upałów, bardzoby był pożądanym. Dyrekcja teatru naszego ogląda się już podobno za stosownem miejscem pod budowę potrzebnego na ten cel budynku.

Cholera w Galicji. — Z powodu, że w ostatnich czasach cholera w Galicji w niektórych powiatach na nowo większe przybrała rozmiary, tak, iż szczupła liczba lekarzy zamieszkałych w miejscowościach dotkniętych tą chorobą okazuje się niedostateczną do niesienia skutecznej pomocy lekarskiéj, wzywa namiestnictwo we Lwowie wszystkich lekarzy drów medycyny którzyby pragnęli nieść pomoc lekarską chorym w miejscach cholerą dotkniętych za wynagrodzeniem kosztów podróży i 10 zła. dziennych djet, aby się bezzwłocznie pisemnie zgłosili do bióra sanitarnego c. k. namiestnictwa.

Wykłady dr. Kabała we Lwowie o postępowaniu w sprawach drobiazgowych, które tam bardzo żywe obudziły zajęcie, wyjdą w sierpniu z druku nakładem księgarni Seiferta i Czajkowskiego.

Utalentowany artysta teatru lwowskiego, p. Stan. Dobrzański, przybyć ma na gościnne występy do Krakowa.

Skład fortepjanów Józefa Smutnego we Lwowie, który od 30 lat zaopatrywał w fortepjany całą Galicję wschodnią, został w tych dniach zwinięty a zapas fortepjanów, jaki się jeszcze w nim znajdował, przeszedł na własność głównego składu znanego wirtuoza-fortepjanisty p. Ludwika Marka.

Burmistrz kołomyjski i aptekarz p. Maksymiljan Nowicki, zmarł nagle dnia 5 b. m.

Nowości literackie. „Dziejów powszechnych“ Fr. Kr. Szlossera, wyszedł zeszyt 17ty, zawierający dalszy ciąg dziejów rzymskich od wojny luzytańskiéj do początku pierwszéj wojny domowéj. Cały dochód z wydawnictwa przeznaczony na oświatę ludu. — „Trzy miesiące“, powieść Józefa Narzymskiego. Odbitka z „Tygodnika Wielkopolskiego“. Poznań. — „Z portretów familijnych“. Szkice humorystyczno-obyczajowe. Poznań. — „Kopernik“, poemat dramatyczny Józefa Szujskiego, osnuty na tle historyczném a przedstawiony na scenie krakowskiéj w czterechsetną rocznicę wielkiego astronoma. — „Księga wynalazków“, dodatek do „Przyrody i Przemysłu“, seszyt 11ty (O miedziorytnictwie i stalorytnictwie). — „Dzieje Polski“, potocznym sposobem opowiedział Łucjan Tatomir. Tom II., część I. Lwów 1873 r. — „Bibljoteka najciekawszych powieści i romansów“, zesz. 135 (Skazaniec, romans z angielskiego, przez Charles Reade i Don Boucicault, dalszy ciąg; Panna czy Pani? powieść przez Wilkie Kollinsa z angielskiego, także ciąg dalszy). — „Zarysy współczesnéj literatury rossyjskiéj“, przez Jana z Śliwina. Poznań. Nakładem „Tygodnika Wielkopolskiego. — Portrety literackie z Taine'a, przełożył F. Mierzejewski. Warszawa. Nakładem „Przeglądu Tygodniowego“ 1873. — „Dzieje moralne kobiet“, przez Ernesta Legouvé, przekład z francuzkiego. Tom I. Warszawa. Nakł. „Przegl. Tygod.“ — „Podręczna Encyklopedja powszechna“, redagowana przez Adama Wiślickiego, część druga, zezz. III. Warszawa. Nakł. „Przegl. Tygod.“.

† **Dominik Frejtag**, rodem warszawianin, zacny patrjota, b. prezes polskiego tow. przemysłowego w Poznaniu, zmarł tamże dnia 28 z. m. Urodził się dnia 4 sierpnia 1824 r.

Niemcy w Gdańsku z wielkim pośpiechem, nawet nocami pracują nad budową okrętów wojennych.

= **Garibaldi** otrzymał od licznych swoich przyjaciół w Wiedniu zaproszenie, aby przybył na wystawę. Podobno w ciągu września ma zadosyć uczynić temu wezwaniu.

= **Losy** owego nieszczęśliwego balonu porwanego przez burzę z wystawy wiedeńskiéj są już dokładnie znane. Jak już donosiliśmy spadł on w Węgrzech, 2 mile od Altenburga, na jakieś pole. Gospodarz zajazdu „pod czarnym orłem“, nazwiskiem Buda, znalazł go tam, pociął i porąbał na kawałki i spakowawszy na ośm najętych wozów, zabrał do domu. Na drugi dzień przyjechał na miejsce inżynier Jon z Wiednia, rzecz cała wydała się niedługo i nie pozostawało nic innego, jak spisawszy protokół z wydarzenia, zabrać szczątki balonu do Wiednia. Mają nadzieję, że za dwa miesiące będzie go można naprawić i puścić w górę. Koszta naprawy będą wynosić 20,000 franków.

Czesi obchodzić będą w dniu 12 i 13 lipca b. r. setną rocznicę urodzin Józefa Jungmanna.

Józef Jungmann urodził się w nocy z d. 12 na 13 lipca 1773 r. w Hudlicach w Czechach. Ukończywszy nauki w szkole XX. Pijarów w Beruniu, a następnie w nowo-miejskiém gimnazjum w Pradze, oddawał się filozofji i prawu na tamtejszym uniwersytecie. Roku 1813 mianowany nauczycielem przy gimnazjum w Litomierzycach, 1815 r. przy staromiejskiém gimnazjum w Pradze, r. zaś 1834 prefektem, był zarazem profesorem uniwersytetu a jako taki 1828 i 1839 r. dziekanem wydziału filozoficznego, r. 1840 rektorem. Umarł w Pradze 14 listopada 1847 roku. Pierwszemi jego pracami literackiemi były tłumaczenia „Atali“ Chateaubriand'a, które wyszło w Pradze w r. 1805 i Milton'a „Paradise lost“, które jednak wyszło dopiéro r. 1811, wydanie drugie r. 1842. Większe znaczenie mają jego częścią poetyczne, częścią prozaiczne prace czeskie, które wydał razem w jednym zbiorze. Tom ich pierwszy ukazał się w Pradze w r. 1841. Wydał także chrestomatię czeską pod tytułem: „Slovenost“ w Pradze 1820, drugie wydanie 1845, i „Historją języka czeskiego i jego literatury“, która podaje dokładny, naukowo ułożony katalog całéj dawniejszéj literatury czeskiéj. Głównêm jego dziełem jest wypracowany wraz z innymi czeskimi uczonymi „Slownik czesko-nemecky“, Praga 1835—1839, 5 tomów, przez wydanie którego stał się Jungmann twórcą nowszego języka i literatury czeskiéj. — Przez czynność nadto swą jako nauczyciel jest on wychowawcą obecnéj generacji narodowéj czeskiéj.

Na czele komitetu, zajmującego się przygotowaniem do uroczystego obchodu pomienionéj rocznicy, stoi dr. Władysław Rieger.

Panna Zwierzchowska, z Lublina, która kształciła się w śpiewie w Medjolanie i Dreznie, wyjechała z towarzystwem śpiewaków włoskich do Rio-Janeiro w cesarstwie brazyljskiém.

= **Książę Poniatowski** przedstawił w Londynie w sali św. Jerzego nową swą operę w stylu lekkim napisaną: „Au Travers du Mer.“ Mówią także, że książę zaangażowany został przez znanego przedsiębiorcę koncertów Ullmana, jako dyrektor na czas dłuższy podróży artystycznéj po świecie.

= **W Londynie** otworzono teatr „Royal-Alaxander.“ Tym sposobem liczba teatrów w Londynie doszła do 42.

Od redakcji. — Oświadczamy, że ostatnia korespondencja bocheńska, którąśmy w piśmie naszem zamieścili, nie pochodzi od żadnego z tamtejszych nauczycieli.

Teatr. — We wtorek 8 lipca, szósty występ pani H. Majeranowskiéj, artystki opery war-

szawskiéj: po raz drugi operetka w 1 akcie „Urlop po capstrzyku, i po raz drugi przysłowie dramatyczne w 1 akcie: „Kosa i kamień.“

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia 5 lipca pochmurno, w południe i po południu deszcz; termometr od 10.4 doszedł do 19.6 R. Dnia 6 pogoda; termometr od 9.2 doszedł do 20.5 R. Barometr idzie w górę; rano o 6 d. 7 stan jego był 330.15, termometr 11.4 R. Wiatr zachodni.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Alfons Dąbrowski z famil. urz. banku polskiego, Erazm Lissner urz. banku pol., Juljan Ostrowski urz. Leontyna Stromfeld żona urzęd. z Warszawy; Konstancja Baraniecka wł. d., Bronisława Dmochowska wł. d. z Podola ross.; Adolf Stolzberg kup., J. Leo Chilf kup., A. B. Dorr kup. z Wiednia; Aleks. Swieszewski z fam. artyst. malarz z Monachjum; Aleks. Domher obyw. z Kongresówki; August hr. Karnicki obyw. z Galicji; G. Lichtenberg z żoną i siostrą kup. z Sosnowa; Bolesław Foninski wł. d. z Siedliszcz; Wład. Jędrzejowicz wł. d. z Zaczernia; Bron. Sroczyński wł. d. z Szarkówki; Jerzy Bengeseo wł. d. z Bukaresztu; Józef Trzebiński wł. d. z Miławczyc.

HOTEL POLLERA. *Przyjechali:* Józef Sulimierski wł. d., A. Sobolewski wł. d., A. bar. Konopka wł. d. z Galicji; W. Gnoiński wł. d. z Krosna. Emilja Łukasiewicz z Czerniowic; Wład. Opicz obyw. z Kalisza; Ferd. Zapoth obyw. ze Sącza; F. Pałcitko kup. z Wiednia; Aleks. Kwieciński z Warszawy; Antoni Serman kup. z Jarosławia; J. Altman kup. z Drohobycza.

Wiadomości urzędowe.

— Cesarz mianował sekretarza dyrekcji pocz Edmunda Klimescha dyrektorem poczty w Czerniowcach.

— Cesarz polecił przenieść kapitana 1ej klasy Feliksa Schiffnera z bukowińskiego bataljonu obrony kraj. nr. 76 do wojska stałego.

— Cesarz pozwolił na przeniesienie dyrektora poczty we Lwowie Fryderyka Seeliga do Gradcu w charakterze naczelnego dyrektora poczty, równocześnie zaś mianował starostę powiatowego w Gródku Antoniego Schiffnera naczelnym dyrektorem poczty we Lwowie.

— Minister handlu mianował wyższego komisarza telegrafów Rudolfa Morawetza i komisarza telegrafów Aleks. Strokę sekretarzami dyrekcji telegrafów we Lwowie, komisarza zaś telegrafów Alojzego Riebera, sekretarzem dyrekcji telegrafów w Czerniowcach.

— Minister handlu mianował naczelnymi zarządcami urzędów telegraficznych: zarządcę urzędu telegraficznego Adama Müllera dla Krakowa, Norberta Rambanka dla Czerniowiec i Jana Bochniga dla Lwowa.

— Namiestnik mianował adjunkta powiatowego Teofila Mironowicza koncepistą namiestnictwa.

— C. k. wyższy sąd krajowy w Krakowie nadał w drodze nominacji posadę kancelisty przy c. k. sądzie powiatowym w Zasowie Michałowi Szymańskiemu woźnemu przy c. k. sądzie krajowym wyższym w Krakowie.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiéj* z dnia 28 i 30 czerwca.

Edykta. Sąd pow. bohorodczański donosi że z powodu wniesionego przeciw Małgorzacie Dech z Horocholina pozwania pto 28 zła. naznaczono termin do rozprawy na dzień 2 lipca i mianowano kuratora w osobie Stef. Jakóbowa, ponieważ niewiadomem jest miejsce pobytu pozwanej. — Sęd deleg. miejski w Samborze wzywa Jana Temporalego i Jana Bezczaka z pobytu niewiadomych, by przeciwko wniesionemu przeciw nim wypowiedzeniu dzierżawy gruntu w Radłowicach, zarzuty do 8 dni wnieśli, lub kuratorowi dr. Kohn środków prawnych ku temu udzielili.

Licytacja w celu zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńców Lwowsko-Brodzkiego, Stryj-Lwów i Lwowsko-Jaworowsko-Radymiańskiego, za pomocą ofert w c. k. starostwie lwowskiem d. 25 lipca. Warunki do przejrzenia tamże w godzinach urzędowych.

Ogłoszenia. Z rozporządzenia minister. handlu wyszło nowe wydanie książki obiegu poczt w austrjacko-węgierskiéj monarchji. Do nabycia w ekspedycie dyrekcji poczt we Lwowie i wszystkich urzęd. poczt. C. k. urząd erar. pocztowy w Brzeżanach został uprawnionym do przyjmowania i wypłacania przekazów do włącz. kwoty 1000 zła. od 1 lipca, tudzież pobierania i wypłacania przesyłek telegraficznych do wysok. 500 zła., a przekazy do Wiednia i Pesztu do kw. 5000 zła. Toż samo uprawnienie tyczy się urzędu poczt. w Podwołyczyskach.

Konkursa. Trzy posady oficjałów pocztowych III kl. z pensją 700 zła. kaucji 600 zła. — Trzy posady akcesistów pocztowych II kl. po 500 zła. z kaucją po 400 zła. Termin wniesienia podań do dyrekcji poczt trzechtygodniowy.

Gospodarstwo przemysł i handel.

W sprawie akcyj kolei wschodnio-węgierskiéj (Ost-Bahn) izba handlowo przemysłowa krakowska skutkiem wniesionego do się podania komitetu agitacyjnego o poparcie w sprawie akcyj kolei wschodnio-węgierskiéj, wysłała bezzwłocznie tak do prezesa swego p. Teodora Baranowskiego bawiącego w Wiedniu i do wyjeżdżającego tam jutro radcy p. Alberta Mendelsburga, jako delegatów zjazdu reprezentacji izb handlowych, prezydjalne pisma, upoważniające do poczynienia bądź to stósownych wniosków na rzeczonym zjeździe, jeżli się do tego nadarzy sposobność, bądź to ustnych przełożeń panu ministrowi skarbu, aby rząd przedlitawski usilnie starał się zapobiedz szkodom, zagrażającym tutejszo-krajowym a najliczniejszym posiadaczom akcyj kolejowych wschodnio-węgierskich.

Równocześnie wystósowała izba w téj sprawie pismo do ministra skarbu, aby w porozumieniu się z ministerstwem domu cesarskiego i spraw zagranicznych, jakotéż z ministerstwem węgierskiém odwrócił ogromne szkody, zagrażające posiadaczom akcyj wyżéj wspomnionych; w końcu wysłało prezydjum telegramy do izb handlowych we Lwowie i w Brodach, aby swoich delegatów na zjazd wiedeński w tym samym duchu upoważniły i uprosiły do działania bądź to na zjeździe, bądź też w c. k. ministerstwie skarbu.

O oddaniu sprawy kolei lwowsko-czerniowieckiéj krajowemu sądowi karnemu w Wiedniu do dalszego postępowania, podaje niedzielny numer urzędowéj *Gazety wiedeńskiéj* następującą wiadomość: Po nadejściu do ministerstwa handlu aktów, odnoszących się do rewizji budowy kolei żelaznéj lwowsko-czerniowieckiéj, oddano wszystkie akta, zostające w związku z sprawą tejże kolei, tutejszemu c. k. krajowemu sądowi do spraw karnych na mocy paragrafu 71 ustawy o postępowaniu karném. Powołany paragraf zobowiązuje „wszystkie władze i urzędy publiczne, aby o czynnościach karygodnych, które albo same spostrzegą, albo też o których się dowiedzą, z wyjątkiem tych, które tylko na żądanie strony interesowanéj mają być dochodzone, zawiadamiały ten sąd śledczy, w którego okręgu się znajdują“.

Powody do wytoczenia śledztwa w sprawie pomienionéj kolei, odnosić się mają, według zapewnienia dzienników wiedeńskich, tak do budowy jak i do administracji tejże kolei.

Ostatnie wiadomości.

Fatalny wpływ wiedeńskiego przesilenia giełdowego na handel i przemysł w Austrji, staje się coraz widoczniejszym. Według *Warrens Wochenschrift* o budowie kolei czeskich na razie już ani mowy być nie może, równie jak i o budowie centralnéj kolei morawsko-szląskiéj. Wstrzymanie budowy kolei żelaznych zmniejszy znacznie produkcję żelaza, która zwłaszcza w ostatnich czasach, w skutek zbyt szybkich robót kolejowych, w nienaturalny sposób się rozwinęła. — Dalszém następstwem pogorszających się w tym kierunku widoków jest spadek akcyj tych przedsiębiorstw, które mają na celu produkcję żelaza, a taki dał się już w bardzo dotkliwy sposób uczuć szczególnie w Pradze i w Innerbergu. Z drugiéj strony prawie wszystkie przędzalnie bawełny w Czechach upadają, przędzalnie lnu żywią się już tylko z kapitału zakładowego a niektóre z nich nawet najlepsze, wystawione są na sprzedaż, niżéj kosztów, jakie na urządzenie ich wyłożono. Przemysł wełniany w Bernie mocno cierpi, a dla zatrudnienia robotników, pozbawionych zajęcia, myślą już nawet o stawianiu tamże gmachów publicznych. Tymczasem ubytek wyrobów wełnianych daje Anglikom i Belgom dogodną sposobność do opanowania tamtejszego targu. Taki jest obraz okropnych skutków przesilenia, które nietylko urojone i sztuczne wartości za jednym zamachem zniszczyło, ale nadto bardzo boleśnie nadwerężyło stosunki handlowe i przemysłowe.

Winę wszystkich tych nieszczęść przypisuje *Warrens Wochenschrift* w znacznéj części fałszywéj gospodarce finansowéj ministra skarbu De Pretis'a, który w ciągu urzędowania swego żadnych nie przeprowadził reform finansowych, choćby najbardziéj potrzebnych i pożądanych, a natomiast nie skąpił koncesji kolejowych i faworyzował banki, zwłaszcza, gdzie interes stronnictwa centralistycznego tego wymagał.

Wiadomości politycznych z Wiednia nie ma prawie żadnych, a przynajmniéj żadnych ważniejszych. Słychać tylko, że minister dr. Ziemiałkowski otrzymał 6-tygodniowy urlop i wyjedzie w skutek tego z Wiednia już d. 15 b. m.

Stronnictwo, panujące dzisiaj we Francji, jest — przyznać mu to trzeba — konsekwentném, ale na nieszczęście w reakcji tylko! Świeżo postanowiła komisja handlowa zgromadzenia narodowego wnieść między innemi podwyższenia o 10% podatku od dzienników, a znaczna część prawicy zaproponuje znowu z swéj strony, ażeby rządowi wyłącznie służyło prawo mianowania burmistrzów, niby z obawy przed radykalistami i komunistami, w rzeczywistości jednak dla tego, aby pomnożyć liczbę narzędzi, któreby każdéj chwili użyć się dały do celów i w widokach panującego dzisiaj stronnictwa.

Przyjazd szacha do Francji bardzo jest rządowi na rękę, gdyż owacje i uroczystości, wyprawiane na jego przyjęcie, odwrócą zapewne, choćby na jakiś czas tylko, uwagę powszechną z pola polityki wewnętrznéj, na którém rząd nie umiał i nie mógł sobie dotąd zjednać uznania dobrze myślącego ogółu Francuzów.

Kursa. — Wiedeń 7 lipca godz. —.— 4% zjednocz. dług państwa banku 68.10. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 73.90. — Losy z 1860 r. 102.—.— Akcje banku 984.—. — Akcje kredytowe 233.50. — Londyn 111.75. — Srebro 109.—. — Dukat —.—. — Lombardy 192.—. — Losy z 1864 r. 133.50. — Akcje franko-austr. 84.—. Napoleony 8.88½. — Akcje kolei Karola Ludwika 229.—. — Akcje kolei lwow. czern. 139.50. — Akcje kolei półn. wschodniéj —.—. — Akcje banku związkow. 55.—.— Oblig. indemn. gal. 75.50. — Akcje banku wied. dla obrotu 150.—. — Akcje anglo-banku 189.—. — Akcje kolei rząd. 341.50. — Kolei siedmiogrodz. —.—. — Kolei Rudolfa 163.—. — Tramway 264.—. Banku budowy 126.—. — Akcje kolei wschodniéj —.—. — Akcje banku anglo węg. 58.—. — Akcje kolei zjedn. 136.—. — Losy tureckie 65.23. — Losy premj. węg. 81.25. — Akcje kolei bogumińskiéj 158.—. — Akcje kolei ces. Elżbiety 227.—. Akcje kolei półn. zachodn. 208.50.—. Akcje franco-hungaria 34.—. — Ogólny bank austr. 142.—. — Akcje nowego wiedeńskiego tow. Tramway —.—.

Uspcsobienie giełdy: spokojne.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 5 lipca.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie..	74	50	76	50
kupon ubiegły ... —86				
4% Listy zastawne galicyjskie	—	—	72	—
kupon ubiegły .... —6				
5% Listy zastawne galicyjskie....	76	75	78	75
kupon ubiegły .... —8				
4% Listy zastawne polskie serja I..	94	—	96	—
kupon ubiegły 15				
4% Listy zastawne polskie serja II.	93	—	95	—
kupon ubiegły 15				
5% Listy zastawne polskie nowe .	93	50	95	—
kupon ubiegły 19				
4% Listy likwidacyjne polskie....	78	50	80	—
kupon ubiegły..... 40				
6% Listy zastawne banku hip. gal.	83	75	86	75
kupon ubiegły 210				
6% Listy zastawne banku włościań.	—	—	95	—
kupon ubiegły 010				
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:				
5½% Listy zast. 36-letnie srebrem.	—	—	—	—
6% Listy zast. 36-letnie banknot..	—	—	—	—
6% „ „ 18-letnie „	—	—	—	—
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj.	—	—	94	—
„ „ galic. Karola-Ludwika ..	227	—	232	—
„ „ lwowsko-czern.-jaskiéj ..	137	—	142	—
„ banku dla han. i przem. 80 zła.	—	—	—	—
Losy krakowskie na 20 zła.........	—	—	24	50
„ 5% (Donau-regulirung).......	—	—	—	—
„ premjowe węgierskie.........	—	—	—	—
„ 3% tureckie 400 franków	—	—	—	—
„ miasta Stanisławowa	—	—	25	—
Srebro nowe austrjackie...........	108	—	110	—
„ w kuponach	107	—	108	50
„ (obrączkowy rubel).........	168	—	174	—
Ruble papierowe rossyjskie.........	147	25	148	75
Talary pruskie..................	165	—	167	50
Dukat obrączkowy..............	5	18	5	30
20-frankówka	8	81	8	97
Rumuńskie obligacje 100 tal.	39	50	41	50
WIEDEN, 4 lipca.				
Renta austrjacka 5%..............	68	20	68	40
„ „ w srebrze 5%	73	40	73	60
Losy:				
Z roku 1839 całe za 100 zła.......	265	—	267	—
„ 1839 ⅕ „ 100 „	252	50	254	—
5% rząd. z r. 1854 za 250 „	94	50	95	50
% „ „ 1860 całe „ 500 zła. ..	102	—	102	25
% „ „ 1860 ⅕ „ 100 „ ..	113	—	113	50
Rządowe „ 1864 za 100 zła.	132	75	133	25

	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Węgierskie poż. prem. na 100 zła....	81	—	81	50
Kredytowe 1860 r..... „ 40 zł. m. k.	168	50	169	50
Krakowskie .... „ 20 zła. ..	22	—	23	—
Ofen (Budy)......... „ 40 „	27	—	29	—
Rudolfa............. „ 10 „	13	50	14	50
Salzburga........... „ 20 „	21	—	22	—
Obligacje:				
Indemnizacyjne galicyjskie........	75	50	76	50
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła.	99	50	100	—
Akcje bankowe:				
Anglo-austrjackie ..... za 120 zła.	191	50	192	—
Boden-Credit austrjac. . „ 80 „	260	—	262	—
„ „ węgier. .. „ 80 „	62		63	—
Franco austrjackie .... „ 80 „	86	—	87	—
„ węgierskie .... „ 80 „	34	50	35	—
Galic. banku hipotecz. . „ 160 „	—	—	—	—
„ dla handlu i prz.. „ 80 „	—	—	—	—
„ Landebk. Lwów. „ 100 „	—	—	—	—
Handelsbank wiedeński „ 200 „	126	—	126	50
Interventionsbank..... „ 80 „	—	—	—	—
Länderbank Verein.... „ 140 „	140	—	142	—
Nationalbank	987	—	989	—
Unionbank .... za 200 zła.	136	—	137	—
Vereinsbank austrjackie „ 200 „	55	50	56	50
Verkehrsbank .... „ 80 „	149	50	150	50
Wechslerbank wiedeńs. „ 80 „	—	—	155	—
Wechslerstuben Gesel.. „ 80 „	85	—	89	—
Wiener Bank Verein... „ 80 „	178	—	180	—
Akcje kolei:				
Arcyksiecia Albrechta 200 zła.....	—	—	—	—
Alföld Fiume .... 200 zła. sr. .	160	50	161	50
Dniestrzańska ...... 200 „ „ ..	—	—	—	—
Elisabeth .... 200 zł. m. k.	226	—	228	—
„ Linz Budw. [illegible] zła. sr. .	193	—	194	—
Eperies-Tarnow ..... 200 „ ..	—	—	—	—
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k..	2155		2165	
Gal. Karl Ludwig ... 210 zła. sr...	228	50	229	50
Kaschau Oderberg... 200 zł. m. k..	157	50	158	50
Lemb. Czern. Jassy.. 200 „	139	—	140	—
Rudolfbahn .... 200 „ sr....	162	50	163	50
Siebenbürger I. ..... 200 „ ..	149	25	149	—
Staatsbahn (500 fr.).. 200 „ ..	344	—	345	—
„ II emisji.. 800 „ ..	—	—	—	—
Südbahn (Lombard.). 200 zł. m. k..	192	—	192	50
Theissbahn .... 200 „	214	—	215	—
Tramway wied. ..... 200 „	264	—	266	—
Weg. gal. I. Łupk... 200 „ sr....	—	—	—	—
„ Nordostbahn ... 200 „ ..	118	—	110	—
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „ .	75	—	76	—

Akcje przemysłowe:	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Baugesells. allg. oest. 200	127	50	128	—
„ Wied..... 100 zł. w. a..	137	50	138	—
Bauverein „ 100 „ „ „ „	44	50	45	—
Kałusza .... 200 „ „ „	—	—	—	—
Masz. wied......... 200 „ „ „	—	—	—	—
„ lwow. ...„.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Parcelacyjne galic.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Wied. parcelacyjne... 100 „ „ „	—	—	—	—
Listy zastawne:				
Allg. oest. Bd. Kr. los... 5% zła. sr...	100	—	100	50
„ „ 33 lat los ... 5% w. a. ...	87	—	87	50
„ „ gm. 40 ..... „ „	85	—	86	—
Galic. Banku Hyp..... 6% w. a...	84	75	85	25
„ Banku Włośc. .. 8% „ „...	93	—	93	50
Nationalbank......... 5% m. k....	—	—	—	—
„ „ .... 5% w. a. ...	90	45	90	60
Węg. tow. kred....... 5½% „	81	50	82	—
Obligi pierwszeństwa:				
Arcyks. Albrechta .... 100 w. a. ...	—	—	93	—
Alföld Fiume........ 5% zła. sr...	87	—	88	—
Dniestrzańskie....... 5% „ „ ..	55	—	55	50
Ferd. Nordbahn...... 5% m. k....	90	—	—	—
„ „ „ ...... 5% zła. ...	87	—	—	—
„ „ „ ...... 5% zła. sr...	105	50	—	—
Gal. Kar. Lud........ 5% „ „ ..	101	50	102	—
„ II. em. .... 5% „	97	75	98	25
„ 1871 III. .... 5% „	96	50	97	—
Kasz. Oderb. .... 5% „	91	—	91	25
Lwów.-Czern.-Jassy:				
„ I 1865 .... 5% sr. w. a..	72	50	73	—
„ II 1867 .... 5% „ „ „	83	—	—	—
„ III 1868 .... 5% „ „ „	74	—	75	—
„ IV 1872 .... 5% „ „ „	—	—	—	—
Mähr. Sch. Central.... 5% „ „ „	84	75	85	25
Siebenbürgen I. ..... 5% sr. w. a..	87	75	88	25
Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „	109	75	110	25
Theissbahn.......... 5% „	—	—	—	—
Węg.-galic. Łupkow. . 5% „ „ „	80	50	81	50
„ Nordostbh... 300 5% „ „ „	76	80	77	10
„ Ostbahn .... 300 5% „ „ „	71	25	71	75

WARSZAWA, 5 lipca.	Rrs.	k.	Rsr.	k.
Listy zastawne serji 1. 4%	95	—	95	30
„ „ „ 2. 4%	94	—	94	30
kupon ubiegły.............	14$^4/_9$		—	—
„ nowe 5%	94	—	94	30
kupon ubiegły.............	13	—	—	—
„ likwidacyjne 4%	79	15	79	45
kupon ubiegły	37	$^7/_9$	—	—

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:
Stanisław Gralichowski.

Nakładem księgarni J. M. Himmelblaua w Krakowie

wyszły dzieła:

POEZYE EDMUNDA WASILEWSKIEGO

wydanie V z okładką chromolitografowaną — 2 złr.

WINCENTY POL

i jego poetyczne utwory,

przez Lucyana Siemieńskiego — złr. 2 cent. 50. (4460 1-4)

Podziękowanie.

W nieszczęściu, które spotkało mnie przez stratę żony, doznałem wiele współczucia ze strony łaskawych przełożonych moich, ze strony obywateli i kolegów i ich rodzin, którzy w tak wielkiéj liczbie w dniu 5 b. m. odprowadzili zwłoki żony mojéj na miejsce wiecznego spoczynku, jak również ze strony Wielebnych Duchownych, którzy z własnego popędu i z chrześciańskiéj miłości tak licznie wzięli udział w tym dla mnie tak okropnie smutnym obrzędzie.

Nie wiem, czem zasłużyłem na takie powszechne współczucie, za które niemogąc osobiście każdemu tak podziękować, jakby serce moje z wdzięczności uczynić to chciało, muszę drogą publiczną wywiązać się z mego obowiązku. W imieniu własnem i pozostałych nieszczęśliwych 6 drobnych dziatek, w imieniu całego rodzeństwa zmarłéj składam niniejszém serdeczne podziękowanie Wielebnym Duchownym, WW. łaskawym przełożonym moim, szanownym kolegom i zacnym obywatelom i ich rodzinom za okazane mi tak rozrzewniające współczucie! Przyjmijcie miasto ustnych podziękowań łzy wdzięczności stroskanego ojca i nieszczęśliwych 6 sierót i serdeczne Bóg zapłać.

Kraków dnia 7 Lipca 1873 r.

Jan Lichański.

Dla rodziców

życzących sobie, aby ich córki i przez wakacye uczyły się języka francuskiego, ogłasza niżéj podpisana lekcye zbiorowe tegoż od dnia 10 b. m. Bliższa wiadomość przy ulicy Sławkowskiéj Nr. 269 dom dr. Kremera, na dole, w godzinach od 6 do 8 po południu codziennie.

(4445 3-3) **L. Celińska.**

Zakład zegarmistrzowski

Karola Friedleina

powiększony został wielkim wyborem zegarów francuskich, salonowych i zegarów pendułowych w najnowszym guście. (4440 3-6).

Lekarz zębów i dentysta

magister **Adolf Lehrer** z Wiednia

mieszka stale w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod Nr. 94 na I. piętrze naprzeciw handlu pana Karczmarskiego

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że wyrabia bardzo piękne sztuczne

zęby i całe szczęki

tak z wulkanitu, jako téż ze złota, które bez bólu osadza. Podróżni mogą otrzymać całą szczękę w przeciągu 36 godzin. Każdy ból zębów zostanie bez wyrwania zęba uśmierzonym: tudzież plombuje za poręczeniem, tak złotem, jako téż i inną masą wypełniającą. (4386 4-10).

Godziny przyjęcia od 9 z rana do 5 po południu

Na najbliższe nowe ciągnienie losów poleca całe oryginalne losy à fl. 7, połówki à fl. $3^1/_2$, ćwierć á fl. $1^3/_4$ w austr. notach bankowych za przesłaniem gotówki.

Koncessyonowana główna kollektura domu

S. Steindecker'a & Comp.

w Hamburgu. (4414 3-4)

Drzewo budulec

do sprzedania.

500 sztuk drzewa miękiego należycie wyschniętego od 10 do 17 cali w średnicy grubego od $6^1/_2$ do 8 sążni długiego, jest po umiarkowanéj cenie każdego czasu do sprzedania. — Drzewo to leży na składzie koło rzeki Popradu. — Kto takowe chce nabyć, niech się zgłosi w aptece w Starym Sączu — tak samo można tu 800 sztuk szwal 3 sążni długich nabyć. (4441 2-3)

Galicyjskie Towarzystwo Parcelacyi i Budowy

W KRAKOWIE.

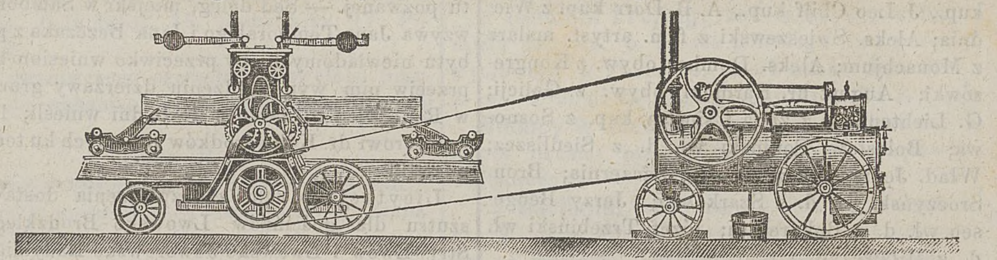
Na mocy uchwały Rady Zawiadowczéj z dnia 28 Czerwca b. r. — wypłacać będzie począwszy od 1 Lipca, jako zaliczenie za pierwsze półrocze na dywidendę za kupon lipcowy 1873 — w stosunku 5% od każdéj akcyi zakładowéj pełnowpłaconéj á złr. 100 po 2 złr. 50 cent.

Wypłata nastąpi:

W Krakowie w Banku Galicyjskim dla Handlu i Przemysłu.
W Warszawie w Banku Handlowym.

4448 2-2) **Dyrekcya.**

Angielskie przenośne i nieprzenośne



tartaki i **maszyny do obrabiania drzewa, lokomotywy, maszyny parowe,** najnowsze, jak najbardziéj ulepszone **lokomobile** i **młócarnie Robey'a & Co. Linkoln;** oryginalne amerykańskie **kosiarki i żniwiarki, maszyny do wyciągania w kopalniach; wagi setne, dziesiętne** i **do ważenia bydła** tudzież **rolnicze, maszyny i narzędzia** własnego wyrobu i z najsłynniejszych angielskich specyalnych fabryk polecają ręcząc za dobroć (4408 5-5)

A. MACKEAN & Co. w Krakowie

ulica Basztowa Nr. 158 przy plantach blisko dworca kolei.

Ilustrowane spisy i cenniki darmo i opłatnie. Naprawę maszyn wykonuje się jak najlepiéj.

Otwarte 1823.

odznaczone złotym krzyżem zasługi z koroną.



Poręczenie

Odznaczone 28 złotemi i srebrnemi medalami.

Sikawki ogniowe wszelkiéj wielkości,
Sikawki i pompy ogrodowe, wyciągacze wody, skrapiacze dróg, gasiki itd.

Wszystkie potrzeby dla straży ogniowéj, drabinki, przyrządy do ratowania.

Illustrowane cenniki przesyła się darmo.

WM. KNAUST

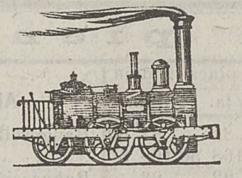
WIEDEŃ,

Fabryka maszyn i przyrządów do gaszenia ognia.

Leopoldstadt, Miesbachgasse **Nr. 15.**

Pompy centryfugalne,
Pompy do budowy,
pompy do studzien, browarów, gorzelni, cukrowni, chemicznych fabryk, gospodarcze itd. do wina, piwa, spirytusu, oliwy, węże, wiadra konopne, skórzane, kauczukowe.

4421(3-10)

C. k. uprz. galic.  kolej Karola Ludwika.

OGŁOSZENIE.

Z powodu wiedeńskiéj wystawy światowéj odchodzą

z KRAKOWA do WIEDNIA w dniach 9, 16, 23 i 30 lipca b. r.

osobne pociągi osobowe,

które z Krakowa o godzinie 7méj min. 10éj wieczorem (czas pragski) odchodzą, a następnego dnia o godzinie 7éj min. 33 do Wiednia przychodzą.

P. T. podróżnym, którzy ze Lwowa, Gródka, Przemyśla, Jarosławia, Łańcuta, Rzeszowa, Dembicy, Tarnowa i Bochni do tych osobnych pociągów przyłączyć się zamyślają, służy do użycia osobowy pociąg Nr. 4, który na oznaczonym dniu o godz. 5 min. 5 **z rana ze Lwowa odchodzi,** i wydane im będą bilety **ważne na czternaści dni** po następujących zniżonych cenach:

Z Bochni	do	Wiednia i napowrót	II kl.	19 zł.	52 cnt.	III klasą	13 zł.	02 cnt.
Z Tarnowa	„	„	„	21 „	24	„	14 „	17 „
Z Dembicy	„	„	„	22 „	69	„	15 „	14 „
Z Rzeszowa	„	„	„	24 „	74	„	16 „	49 „
Z Łańcuta	„	„	„	25 „	47	„	16 „	97 „
Z Jarosławia	„	„	„	26 „	98	„	17 „	98 „
Z Przemyśla	„	„	„	28 „	51	„	19 „	00 „

Z Gródka	do	Wiednia i napowrót	II kl.	31 zł.	36 cnt.	III klasą	20 zł.	89 cnt.
Z Lwowa	„	„	„	32 „	78	„	21 „	84 „
Z Złoczowa	„	„	„	36 „	08	„	24 „	04 „
Z Tarnopola	„	„	„	38 „	86	„	25 „	90 „
Z Podwołoczysk	„	„	„	41 „	10	„	27 „	40 „
Z Brodów	„	„	„	36 „	80	„	24 „	53 „

Oprócz wyżéj wymienionych pociągów, wydawane będą bilety o zniżonych cenach na dniu 4., 11., 18. i 25. lipca r. b. do zwyczajnego pociągu Nr. 4, który o 5 godz min. 5 rano ze Lwowa odchodzi, a do Krakowa o 3 godz. minucie 5 po południu, zaś do Wiednia następnego dnia o godzinie 4. minucie 54 rano przyjeżdża.

P. T. podróżnym zaś, jadącym ze **Złoczowa, Tarnopola, Podwołoczysk** i **Brodów** służy do użycia pociąg **Nr. 6,** a względnie **Nr. 12** poprzedzającego dnia.

Lwów 3 lipca 1873 r.

(4459 1-3). **Dyrekcya ruchu.**

W drukarni „Kraju“ pod zarządem St. Gralichowskiego.